



JUBILEUSZ MIŁOSIERDZIA MIŁOSIERNI JAK OJCIEC

PAPIESKA RADA DS. KRZEWIENIA NOWEJ EWANGELIZACJI



Czcigodny Brat

Abp Rino Fisichella

Przewodniczący Papieskiej Rady

ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji

Zbliżając się do Nadzwyczajnego Jubileusza Miłosierdzia, pozwalam mi zwrócić uwagę na kilka kwestii, które chcę poruszyć, by obchody Roku Więtego mogły być dla wszystkich wierzących prawdziwym momentem spotkania z miłosierdziem Boga. Pragnę bowiem, aby Jubileusz był żywym doświadczeniem bliskości Ojca, niejako dotknięciem Jego czułości, aby wiara każdego wierzącego umocniła się, a tym samym jego świadectwo stawało się coraz bardziej skuteczne.

Myślę przede wszystkim o wszystkich wiernych, którzy w poszczególnych diecezjach lub jako pielgrzymi w Rzymie będą przeżywali ten Jubileusz. Pragnę, by jubileuszowy odpust był dla każdego autentycznym doświadczeniem miłosierdzia Boga, które wychodzi wszystkim naprzeciw z obliczem Ojca, który przyjmuje i przebacza, całkowicie zapominając popełnione grzechy. Aby przeżyć i uzyskać odpust, wierni mają odbyć krótki pielgrzymk do Drzwi Więtych, otwartych w każdej Katedrze i w kościołach wyznaczonych przez Biskupa diecezjalnego, a także w czterech Bazylikach Papieskich w Rzymie, na znak głębokiego pragnienia prawdziwego nawrócenia. Jednocześnie rozporządzam, by w sanktuariach, gdzie zostały otwarte Drzwi Miłosierdzia, i w kościołach, które tradycyjnie są uznawane za Jubileuszowe, była możliwość uzyskania odpustu. Ważne jest, aby ten moment był poprzedzony przede wszystkim z Sakramentem Pojednania i uczestnictwem w Mszy świętej oraz refleksją nad miłosierdziem. Konieczne będzie, by tym celebracjom towarzyszyło wyznanie wiary i modlitwa za siebie oraz w intencjach, które noszą w sercu dla dobra Kościoła i całego świata.

Myśli o osobach, które z różnych powodów nie będą mogły udać się do świętych Drzwi, przede wszystkim o ludziach chorych, starszych i samotnych, którzy często nie są w stanie wyjść z domu. Dla nich będzie wielką pomocą przeżywanie choroby i cierpienia jako doświadczenia bliskości z Panem, który w tajemnicy swojej miłości, śmierci i zmartwychwstania wskazuje główną drogę pozwalającą na odzyskanie sensu bólowi i samotności. Przeżywanie z wiarą i radością nadziei tego momentu próby, poprzez przyjęcie komunii świętej lub uczestniczenie w Mszy świętej i w modlitwie wspólnotowej, również za pośrednictwem różnych środków przekazu, będzie dla nich sposobem uzyskania jubileuszowego odpustu. Myśli o wiernych, którzy doświadczają ograniczenia wolności. Jubileusz zawsze stanowi okazję do wielkiej amnestii, obejmującej bardzo wiele osób, które choć zasługują na karę, uświadomiły sobie jednak, że to, co uczyniły, było niesprawiedliwe, i szczerze pragną na nowo wstąpić do życia społeczeństwa, wnosząc w nie swój uczciwy wkład. Niech do nich wszystkich dotrze w konkretny sposób miłosierdzie Ojca, który chce być blisko ludzi najbardziej potrzebujących Jego przebaczenia. W kaplicach wiekowych będą oni mogli uzyskać odpust, a kiedy będą przechodzili przez drzwi swojej celi, kierując myśli i modlitwę do Ojca, niech za każdym razem ten gest oznacza dla nich przejście przez Drzwi święte, ponieważ miłosierdzie Boga, które potrafi przemienić serca, jest również w stanie przeobrazić kraty w doświadczenie wolności.

Prosiłem, by Kościół odkrył w tym czasie jubileuszowym bogactwo zawarte w uczynkach miłosierdzia co do ciała i duszy. Doświadczenie miłosierdzia staje się bowiem widzialne w świadectwie konkretnych znaków, jak uczy nas sam Jezus. Za każdym razem, kiedy wierny sam wykona jeden lub kilka z tych uczynków, z pewnością otrzyma jubileuszowy odpust. Wierni z tym zaangażowaniem w życie miłosierdziem, aby otrzymać także pełnego i głębokiego przebaczenia mocą miłości Ojca, który nikogo nie wyklucza. Będzie to więc pełny odpust jubileuszowy, owoc samego wydarzenia, które jest celebrowane i przeżywane z wiarą, nadzieją i miłością.

Jubileuszowy odpust można będzie uzyskać również dla zmarłych. Jesteśmy z nimi związani świadectwem wiary i miłości, które nam zostawili. Tak jak pamiętamy o nich podczas Mszy świętej, tak też możemy, w wielkiej tajemnicy świętych obcowania, modlić się za nich, aby miłosierne oblicze Ojca uwolniło ich od wszelkich pozostałości winy i by mógł On przyciągnąć ich do siebie w nieskończonej szczerej miłości.

Jednym z poważnych problemów naszych czasów jest z pewnością zmodyfikowany stosunek do życia. Bardzo rozpowszechniona mentalność doprowadziła do utraty należytej wartości indywidualnej i społecznej na kwestię przyjmowania nowego życia. Dramat aborcji przeżywany jest przez niektóre osoby ze świadomością powierzchowną, jakby niemal nie zdawały sobie sprawy z tego, jak wielkim złem jest ten akt. Wiele innych natomiast, choć przeżywa ten moment jako porażkę, uważa, że nie mają innej drogi. Myśli w szczególności o wszystkich kobietach, które poddały się aborcji. Dobrze znam uwarunkowania, które doprowadziły je do podjęcia tej decyzji. Wiem, że jest to dramat egzystencjalny i moralny. Spotkałem wiele kobiet, które nosiły w sercu blizny pozostawione przez ten ciężki i bolesny wybór. To, co się wydarzyło, jest głęboko niesłuszne; jednakże tylko wtedy, gdy zrozumie się to w prawdzie, można nie stracić nadziei. Przebaczenia Boga nie można odmówić nikomu, kto szuka, zwłaszcza jeżeli ze szczerym sercem przystępuje do Sakramentu Spowiedzi, by pojednać się z Ojcem. Również z tego powodu postanowiłem, mimo wszelkich przeciwnych rozporządzeń, upoważnić wszystkich kapłanów w Roku Jubileuszowym do rozgrzeszenia z grzechu aborcji osób, które jej dokonały, a także tego z całego serca i prosić o przebaczenie. Niech kapłani przygotują się do tego wielkiego zadania, by potrafili szczerze służyć szczeremu przyjęciu z refleksją, która pomoże zrozumieć popełniony grzech oraz wskazać drogę autentycznego nawrócenia, by pojąć prawdziwe i wielkoduszne przebaczenie Ojca, który wszystko odnawia swojej obecnością.

Ostatnia uwaga dotyczy tych wiernych, którzy z różnych powodów uważają za stosowne chodzenie do kościołów, w których posługują kapłani z Bractwa świętego Piusa X. Ten Jubileuszowy Rok

Miłosierdzia nie wyklucza nikogo. Niektórzy współbracia biskupi z różnych stron opowiadali mi o ich dobrej wierze i praktykowaniu sakramentów, z czym ##czy si# jednak dyskomfort #ycia w trudnej z duszpasterskiego punktu widzenia sytuacji. Ufam, #e w bliskiej przysz#o#ci b#dzie mo#na znale## rozwi#zania pozwalaj#ce przywróci# pe#n# jedno## z kap#anami i prze#o#nymi Bractwa. Tymczasem, powodowany potrzeb# zabiegania o dobro tych wiernych, rozporz#dzam i postanawiam, #e osoby, które w Roku #wi#tym Miłosierdzia przyst#pi# do Sakramentu Pojednania u kap#anów z Bractwa #w. Piusa X, otrzymaj# wa#ne i zgodne z prawem rozgrzeszenie.

Ufaj#c we wstawiennictwo Matki Miłosierdzia, zawierzam Jej opiece przygotowania do tego Nadzwyczajnego Jubileuszu.

Watykan, 1 wrze#nia 2015 r.

Franciscus